

AUTOREFERAT

1. Imię i nazwisko: Marzena Stępień

2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe/ artystyczne – z podaniem nazwy, miejsca i roku ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej

- **2011** dyplom Pomagisterskiego Studium Logopedii (PSLog), Wydział Polonistyki UW; temat: *Rozwój mowy dziecka a struktura języka, czyli po co logopedzie językoznawstwo*, praca napisana pod kierunkiem prof. UW, dr. hab. Józefa Porayskiego-Pomsty
- **2009** doktorat na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego (obroniony uzyskany w czerwcu 2009); temat pracy: *O czasownikowych wykładnikach wiedzy niezwerifikowanej przez mówiącego*; praca napisana pod kierunkiem prof. UW dr hab. Zofii Zaron (rozprawa doktorska z wyróżnieniem)
- **2005** magisterium na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, temat: *O postrzeganiu i niewiedzy. Na materiale czasowników percepcyjnych* (dyplom z wyróżnieniem), praca napisana pod kierunkiem prof. UW dr hab. Zofii Zaron
- **2004** magisterium na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego; temat: *O językowych sposobach unikania odpowiedzialności za słowo*, praca napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. Jerzego Bralczyka
- **2003** licencjat na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego; temat: *Takie samo, ale nie to samo; problem wykładników modalności imperceptywnej w języku polskim*, praca napisana pod kierunkiem dr hab. Jolanty Chojak.

3. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych/ artystycznych

- **od 2011** (od października 2011 do chwili obecnej) adiunkt w Zakładzie Logopedii i Emisji Głosu na Wydziale Polonistyki UW
- **od 2009** pracownik Zakładu Logopedii i Komunikacji Językowej na Wydziale Polonistyki UW (od sierpnia 2009 na stanowisku naukowo-technicznym, od lutego 2010 – na stanowisku asystenta).

4. Wskazanie osiągnięcia* wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65, poz. 595 ze zm.):

a) tytuł osiągnięcia naukowego/artystycznego: monografia *Wyrażenia parentetyczne w strukturze wypowiedzi – właściwości semantyczne, składniowe, prozodyczne*

b) (autor/autorzy, tytuł/tytuły publikacji, rok wydania, nazwa wydawnictwa)

Marzena Stępień, 2014, *Wyrażenia parentetyczne w strukturze wypowiedzi – właściwości semantyczne, składniowe, prozodyczne*, Warszawa: BEL Studio & Wydział Polonistyki UW.

c) omówienie celu naukowego/artystycznego ww. pracy/prac i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania

Celem moich badań nad zjawiskiem parentezy było udzielenie odpowiedzi na dwa kluczowe pytania: po pierwsze, czym jest parenteza i jakie są jej cechy definicyjne. Po drugie, czy to, co określamy mianem parentezy, należy w języku do narzędzi, czy też do działań na narzędziach.

Dążąc do odpowiedzi na pierwsze z postawionych pytań, ustaliłam w wyniku przeprowadzonych analiz, że parentetyczność jest zespołem następujących właściwości, które można przypisać wyrażeniom parentetycznym:

- 1) występowania z wypowiedzeniem podstawowym w relacji kookurencji,
- 2) posiadania odrębnej prozodii,
- 3) pełnienia funkcji metatekstowej.

Pierwszą właściwość przeciwstawiam z jednej strony konotacji składniowej, a z drugiej konotacji kategoryalnej. Wyrażenia parentetyczne nie konotują składniowo wypowiedzenia podstawowego ani żadnego z jego elementów. Analizując różne klasy wyrażen parentetycznych, nie odnotowałam także danych, które pozwalałyby mówić w ich wypadku o konotacji kategoryalnej. Dla relacji kookurencji kluczowe jest miejsce wyrażenia kookurentnego w strukturze tematyczno-rematycznej wypowiedzenia zestawionego. Wyrażenia parentetyczne mogą pełnić w tej strukturze dwie funkcje: rematów lub dictów tematycznych.

Z przeprowadzonych przeze mnie badań wynika, że również wyodrębnienie prozodyczne jest właściwością dystynktywną wyrażeń parentetycznych. Sam sposób dokonania tego wyróżnienia nie jest identyczny dla wszystkich wyrażeń parentetycznych ze względu na wewnętrzne zróżnicowanie tej klasy.

Ustaliłam, że w wypadku prozodii wyrażeń parentetycznych mamy do czynienia z trzema możliwościami:

- 1) jeśli oba elementy składowe wypowiedzenia zestawionego – wypowiedzenie podstawowe i wyrażenie parentetyczne – mają charakter oznajmienia i taką intonację, wówczas do podkreślenia prozodycznej obcości parentezy wykorzystuje się zabiegi opisane m.in. przez D. Bolingera i S. Döring, jak zmiana wysokości tonu, różnice w zakresie wysokości tonu czy wreszcie przyspieszanie tempa, którym wypowiada się wyrażenie parentetyczne.
- 2) Jeśli wyrażenie parentetyczne ma intonację charakterystyczną np. dla prośby czy protestu, a wypowiedzenie podstawowe – neutralną intonację oznajmienia bez dodatkowych sił illokucyjnych, wówczas szczególne zabiegi prozodyczne wyodrębniające wyrażenie parentetyczne nie są stosowane.
- 3) Jeśli wyrażenie parentetyczne jest konstytuowane przez inherentnie parentetyczną leksykalną jednostkę języka o zdeterminowanej pozycji w STR, wówczas wśród cech dystynktywnych tej jednostki znajdują się również jej specyficzne właściwości prozodyczne.

Jak pokazałam w rozdziale 6., każde wyrażenie parentetyczne z definicji musi być metatekstowe, gdyż niemożliwe jest jego użycie w inny sposób niż w odniesieniu do czyjejś wypowiedzi (lub do jej części). Przy czym przez metatekstowość rozumiem „współwystępowanie z daną wypowiedzą i mówienie o niej. Powstały w ten sposób dwugłos pochodzi od samego nadawcy, a wyrażenie reprezentujące wypowiedź drugoplanową ma podwójne odniesienie – do wypowiedzi podstawowej i do mówiącego” (M. Grochowski, 2007, *Partykuly, parenteza a wyrażenia metatekstowe*, „Z polskich studiów slawistycznych”, seria XI, Językoznawstwo, 69-74: 72).

Odpowiadając na drugie z postawionych pytań, ustaliłam, że właściwość parentetyczności może zostać przypisana wyrażeniom na dwa sposoby:

- a) pragmatycznie, na mocy ich użycia w określonej wypowiedzi. Parentetyczność nie jest wówczas ich cechą dystynktywną, a wyrażenia tego typu nazywam *wyrażeniami użytymi parentetycznie*;

b) inherentnie, jako ich nieodłączna cecha dystynktywna – takie wyrażenia nazywam *inherentnie parentetycznymi*.

Ze względu na to, w jaki sposób wyrażeniom można przypisać właściwość parentetyczności, oraz na to, czy należą one do narzędzi językowych, czy też do działań na narzędziach, podzieliłam wyrażenia parentetyczne na następujące klasy:

- I. Wyrażenia użyte parentetycznie (parentetyczne użycie jednostek, które prymarnie pełnią funkcje inne niż parenteza)
- II. Jednostki języka inherentnie parentetyczne
 1. Jednostki leksykalne
 - a. Nieotwierające miejsc składniowych dla innych wyrażen (mogą to być jednostki jedno- lub wielosegmentowe)
 - b. Otwierające miejsca składniowe dla innych wyrażen
 2. Jednostki operacyjne (operacje semantyczne oraz operacje asemantyczne, pozwalające uniknąć pojęcia wariantywności jednostek)
 3. Jednostki suprasegmentalne

Hipotezy dotyczące parentetyczności jako własności wyrażen poddałam dodatkowej, pogłębionej weryfikacji w części II, w której skupiłam się na badaniu jednostek języka inherentnie parentetycznych. Ustaliłam kształt wybranych jednostek inherentnie parentetycznych, ich właściwości semantyczno-składniowe i funkcję w strukturze tematyczno-rematycznej wypowiedzenia, a następnie sformułowałam, na podstawie analizy odsłuchowej, hipotezy dotyczące ich charakterystyki prozodycznej. Sądzę, że tak przygotowane dane mogą stać się w przyszłości przedmiotem analizy akustycznej.

Uważam, że sformułowanie spójnego programu badań nad parentezą i konsekwentna weryfikacja jego założeń byłyby niemożliwe, gdyby ich podstawę miała stanowić analiza jednej wąsko pojmowanej klasy wyrażen. Dlatego do weryfikacji postawionych hipotez badawczych wykorzystałam obszerny materiał językowy. Przykłady wyrażen użytych parentetycznie pokazałam w rozdziale 6. (zob. fragment *Wypowiedzenie z wyrażeniami użytymi parentetycznie*). Przykładowe jednostki leksykalne inherentnie parentetyczne, jak *według*_, (*tak*) *jak*_, *jak*_ oraz (*jakoś*) *mówiąc* zostały opisane w części II. W rozdziale poświęconym wyrażeniom quasi-imiesłowowym opisałam także przykładową operację językową, której produktem jest wyrażenie parentetyczne (casus wyrażen *podsumowując*_, *kończąc*_, *nawiązując*_. W rozdziale poświęconym analizie wyrażen z ciągami (*tak*) *jak*_ i *jak*_ opisałam wyrażenia z formami 2. osoby czasowników *wiedzieć*_, *rozumieć* i *widzieć*_.

Najprawdopodobniej to właśnie w ich wypadku mamy do czynienia z jednostką suprasegmentalną, jednak potwierdzenie tej hipotezy wymaga jeszcze dodatkowych badań.

Zaproponowany przeze mnie program badań nad parentezą obejmował weryfikację hipotez dotyczących jej cech definicyjnych oraz wyodrębnienie klas wyrażen, którym można przypisać te cechy. Następnie w odniesieniu do wyrażen wybranych z tak określonej klasy starałam się ustalić ich status w języku, a także opisać ich właściwości składniowo-semantyczne, z uwzględnieniem ich miejsca w STR wypowiedzenia zestawionego, oraz właściwości prozodyczne.

5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych (artystycznych)

Moje zainteresowania naukowe koncentrują się wokół trzech kwestii: zagadnień z pogranicza semantyki i składni (zob. poniżej część A i B), zastosowania wiedzy językoznawczej w badaniach logopedycznych (część C) oraz wokół języka jako narzędzia i obiektu manipulacji (część D). Jestem autorką ponad 30 prac naukowych, w tym monografii *Mówienie i prawda. O czasownikowych wykładnikach wiedzy niezwyfikowanej przez mówiącego*, artykułów publikowanych w renomowanych czasopismach (np. „Linguistica Copernicana”, „Poradnik Językowy”, „Prace Filologiczne”), a także współautorką *Słownika nazw osobowych* pod red. S. Dubisza i Z. Zaron oraz podręcznika *Słowo i wypowiedź 1. Zbiór zadań do nauki o języku polskim*. W 2014 roku ukażą się najprawdopodobniej trzy następne teksty mojego autorstwa, a także kolejny tom z serii *Die Welt der Slaven*, którego jestem współredaktorem. Wygłosiłam referaty na 15 konferencjach, w tym 6 międzynarodowych. Jestem też członkiem Pracowni Pragmatyki i Semantyki Lingwistycznej oraz członkiem zespołów redakcyjnych „Studiów Pragmalingwistycznych” i serii „Die Welt der Slaven. Sammelbände”.

A. Czasowniki, parenteza i wyrażenia funkcyjne

Prowadzone przeze mnie badania semantyczno-składniowe wpisują się w nurt współczesnego językoznawstwa strukturalnego (czy też: poststrukturalnego, jak napisała J. Linde-Usiekniewicz 2008; o założeniach tej metodologii oraz o jej aktualności i przydatności w badaniach językoznawczych zob. m.in. M. Danielewiczowa (2012), A. Dobaczewski (2008) oraz M. Grochowski (2011)). Kluczowym założeniem metodologicznym, tkwiącym u podstaw wszystkich moich badań dotyczących tej tematyki, jest metoda wyróżniania jednostek języka autorstwa A. Bogusławskiego (zob. np. 1976, 1978, 1988, 1993, 1996, 2008,

A. Bogusławski, J. Wawrzyńczyk 1993, A. Bogusławski, M. Danielewiczowa 2005). Analizując właściwości składniowe poszczególnych wyrażen, odwołuję się także do koncepcji struktury tematyczno-rematycznej autorstwa tego uczonego (np. A. Bogusławski 1977, 1999). W analizach semantycznych opieram się na koncepcji redukcjonistycznej analizy składnikowej, konstruując tzw. definicje semantyczne (in. eksplikacje, paralogucje) z elementów tzw. Naturalnego Metajęzyka Semantycznego (zob. np. A. Bogusławski 1966, 1988; M. Grochowski 1980; A. Wierzbicka 1969, 1972, 1980 etc.).

Zgodnie z tymi założeniami w swoich badaniach wiele uwagi poświęcam możliwie precyzyjnemu wyodrębnianiu jednostek języka, a następnie opisywaniu ich właściwości semantycznych, składniowych, a w ostatnim czasie także prozodycznych. Problematyce tej jest poświęcona przede wszystkim moja monografia z 2014 (*Wyrażenia parentetyczne w strukturze wypowiedzi – właściwości semantyczne, składniowe, prozodyczne*) opisana powyżej, a także wcześniejsza książka podoktorska z 2010 (*Mówienie i prawda. O czasownikowych wykładnikach wiedzy niezwyfikowanej przez mówiącego*). Kwestiami semantyczno-składniowymi związanymi z wyrażeniami czasownikowymi, funkcyjnymi i parentetycznymi zajmowałam się również w artykułach 1, 4, 5, 6, 10, 15, 30. Stanowiły one także przedmiot badań, które prowadziłam w ramach projektów badawczych: pozycja G nr 3, 4, 5, 6, 7.

Do kwestii właściwości semantyczno-składniowych czasowników wróciłam po doktoracie jeszcze dwukrotnie: we wspomnianej już książce *Mówienie i prawda* (nr 11) oraz w artykule *Formy osobowe a znaczenie czasowników* (nr 1). W artykule tym rozważałam, czy wyrażenia takie jak *zapewniam, twierdzę, deklaruje, oświadczam* można uznać za Austinowskie performatywy i czy w związku z tym należy je wyodrębnić jako jednostki języka, czy też mamy w ich wypadku do czynienia z pragmatyką języka.

W tekście nr 2 (*Zniewolone partykuły...*) pokazałam, w jaki sposób można wykorzystać pewną klasę wyrażen (tj. tytułowe partykuły) do tego, aby ustalić komponenty znaczeniowe innych wyrażen. Natomiast w referacie *O rzekomo bez ogródek. Wstęp do analizy semantycznej* (poz. I nr 7) przyglądałam się wyrażeniom *rzekomo, rzekomy* zastanawiając się nad tym, jakie zależności je łączą oraz jak w świetle tych zależności rysuje się znaczenie samego *rzekomo*.

Problematyce związanej z badaniami nad parentezą poświęcone są artykuły nr 5, 6, 10, 30. W artykule nr 10 (zob. także poz. I 3) rozważam kluczowe z punktu widzenia moich badań kwestie, jak to, czy parentezie można przypisać właściwość metatekstowości.

Natomiast w artykule nr 30 ((zob. także poz. I 12) przyglądam się temu, jak parenteza jest ujmowana w różnych podręcznikach składni, a także czy i w jakim stopniu współczesne koncepcje składni są w stanie uchwycić to zjawisko. Funkcji wybranych wyrażeń parentetycznych w strukturze tematyczno-rematycznej wypowiedzi był poświęcony referat, który wygłosiłam podczas konferencji z cyklu *Symposia Linguistica Thorunensia* (poz. I 6). W referatach zajmowałam się również ich własnościami prozodycznymi (poz. I 10) oraz tym, czy wybrane wyrażenia parentetyczne można opisywać jako produkty operacji w rozumieniu A. Bogusławskiego (poz. I 2). Artykuły nr 5 i 6 były poświęcone analizie właściwości wybranych wyrażeń parentetycznych: *według* oraz *(tak) jak*. Zagadnienia związane z parentezą były również przedmiotem badań, które prowadziłam w ramach projektów: G 2-6.

B. Wokół Słownika nazw osobowych

Celem projektu było stworzenie jednolitego pod względem merytorycznym, metodologicznym i formalnym rejestru pospolitych nazw osobowych, a następnie ich opisanie pod względem semantycznym, gramatycznym, składniowym, pragmatycznym, zarówno w ich stanie współczesnym, jak i w perspektywie dziejów. W wyniku badań prowadzonych w latach 2008-2011 powstał *Słownik nazw osobowych* (www.sno.uw.edu.pl). Z zespołem projektowym byłam związana od samego początku – jako jedna z osób opracowujących wnioski pod względem merytorycznym i formalnym (jeszcze przed obroną rozprawy doktorskiej), a następnie (już po zakończeniu prac nad doktoratem) jako sekretarz projektu, osoba aktywnie uczestnicząca w wypracowywaniu koncepcji i założeń słownika, autorka 1100 spośród ponad 5000 haseł, a także współautorka teoretycznego wprowadzenia do słownika, zawierającego informacje m.in. o jego koncepcji, celach i założeniach.

Zarys koncepcji *Słownika nazw osobowych* (SNO) po raz pierwszy został opublikowany na łamach „Poradnika Językowego” (9/2009, nr 2 w wykazie prac naukowych, przedruk: nr 20). W artykule tym nasz zespół przedstawił cele projektu oraz koncepcję nazwy osobowej, a także procedurę, na podstawie której podejmowaliśmy decyzje o tym, które jednostki języka zostaną opisane w SNO w postaci odrębnych haseł, a które w postaci aneksu z odesłaniem do reguł słowotwórczych. Zaprezentowaliśmy w nim także koncepcję budowy artykułu hasłowego, składającego się z 7 części: informacji semantycznej, fleksyjnej, składniowej, pragmatycznej, etymologicznej, przykładów użycia (uporządkowanych ze względu na typ użycia na predykatywne i niepredykatywne) oraz informacji o źródłach. Koncepcja słownika, jego struktura oraz założenia metodologiczne tkwiące u jego podstaw

zostały opisane w teoretycznym wprowadzeniu do SNO (zakładka *Założenia i struktura*), a także w numerze „Studiów Pragmalingwistycznych” z 2013 roku (nr 31).

Jednym z kluczowych elementów koncepcji SNO jest założenie, że jednej jednostce języka odpowiada jedno hasło. Z konsekwentnym wcieleniem tej koncepcji w życie wiązały się m.in. następujące kwestie:

- a) ustalenie ogólnych, jednolitych kryteriów, na podstawie których każda z osób opracowujących hasła do SNO będzie mogła rozstrzygnąć, czy w danym wypadku ma do czynienia z odrębną rzeczownikową jednostką języka homonimiczną z przymiotnikiem, czy też jedynie z użyciem przymiotnika w funkcji rzeczownikowej (nr 16, 17, przedruk: 21, 22)
- b) ujednoczenie sposobu opisu wyrażen typu *ekspedytor 1 – ekspedytor 2* (ten sam kształt, różne jednostki języka), *interpelant – interpelator* (różny kształt, to samo znaczenie lub różnica sprowadzająca się do nacechowania i/lub ograniczeń pragmatycznych, ile jednostek języka?) – zob. nr 18, przedruk: 24,
- c) stworzenie materiałowych i metodologicznych podstaw do opracowania reguł słowotwórczych dla odmiejscowych nazw mieszkańców (nr 23, 28).

Artykułem stanowiącym ilustrację problemów, z którymi stale zmagał się nasz zespół, jest tekst poświęcony wyrażeniom *inteligent* i *intelektualista* (nr 19). Niczym w soczewce widać w nim podstawowe trudności związane z wyodrębnianiem jednostek języka, z tworzeniem ich definicji semantycznych, z ustalaniem relacji semantycznych między nimi.

C. Językoznawstwo - logopedii, logopedia - językoznawstwu

Kolejnym obszarem prowadzonych przeze mnie badań jest pogranicze dwóch dziedzin: językoznawstwa teoretycznego i logopedii. Celem artykułów nr 7 i 8 (*Po co logopedzie językoznawstwo..., Zagadki fleksji...*) była weryfikacja hipotezy, czy możliwe jest ustalenie relacji między współczesną wiedzą językoznawczą dotyczącą hierarchicznej struktury języka a wynikami badań nad rozwojem mowy dziecka. Kolejność i sposób nabywania przez dziecko poszczególnych elementów tworzących podsystem fleksyjny pozostawałyby zatem w ścisłym związku z relacjami syntagmatycznymi i paradygmatycznymi, które zachodzą między tymi elementami.

W artykułach nr 9 (*Afazja: klasyfikacje i językowe objawy*) oraz 26 i 27 starałyśmy się wraz z dr Natalią Siudzińską zademonstrować, jak można wykorzystać wyniki współczesnych badań językoznawczych do uporządkowania klasyfikacji zaburzeń mowy oraz do diagnozy

tych zaburzeń. Naszym celem było także pokazanie, w jaki sposób wiedza o języku może być przydatna w codziennej pracy logopedów.

Cel artykułu nr 29 (*Czy i w jakim stopniu narzędzia... oraz poz. I 4*) był dwojaki. Po pierwsze, ocenialiśmy w nim dostępne na rynku narzędzia służących do diagnozy zaburzeń mowy pod kątem tego, w jakim stopniu pozwalają one ocenić rzeczywiste umiejętności dziecka w posługiwaniu się językiem. Po drugie, sprawdzałyśmy, czy odzwierciedlają one aktualną wiedzę na temat samego języka. Określiłyśmy w nim także warunki, jakie powinno spełniać dobre logopedyczne narzędzie diagnostyczne.

Złożony do druku artykuł *Zrównoważone listy zdaniowe w praktyce logopedycznej* (poz. I 1), którego współautorkami są dr N. Siudzińska i dr K. Bieńkowska, zawiera opis procedury tworzenia tytułowych list, służących diagnostyce i monitorowaniu rozwoju językowego dzieci z wadą słuchu po wszczępieniu implantu ślimakowego. W artykule prezentujemy wyniki badań pilotażowych, a także pokazujemy, w jaki sposób można wykorzystać listy zdaniowe w prowadzeniu treningu słuchowego.

D. Język jako narzędzie i obiekt manipulacji

Problematyka związana z kwestią odpowiedzialności za słowo i manipulacji słowem jest mi bardzo bliska, choć poświęcam jej mniej czasu, niżbym tego chciała. W artykule nr 14 (*Odpowiedzialność za słowo i jej unikanie*) pokazałyśmy wraz z M. Cepryńską, w jaki sposób osiągnięcia współczesnej lingwistyki mogą być pomocne w tworzeniu wypowiedzi perswazyjnych. Zastanawialiśmy się też, w którym momencie nadawca przekracza cienką granicę między perswazją a manipulacją. W artykule *Językowe mechanizmy ram w tekstach o tematyce politycznej* (nr 25) dowodziłyśmy wraz z M. Kamińską, że każdą historię można opowiedzieć tak, aby nadać jej neutralną, negatywną bądź pozytywną charakterystykę. Wystarczy zastosować do tego celu odpowiednie mechanizmy językowe. Obecnie w ramach projektu *Obserwatorium etyki słowa* (poz. G nr 2) pracuję nad tekstem *Odpowiedzialność za słowo i manipulacja, czyli jak tymi samymi sposobami osiągamy dwa różne cele?*, poświęconym podobieństwom i różnicom między tzw. dyskursem manipulacyjnym i dyskursem odpowiedzialnym.